



Sygn. akt V KK 384/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Katarzyna Wełpa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,  
w sprawie **P. Ś.**

oskarżonego z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe z dnia 29 sierpnia 1997r. i in.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 kwietnia 2018 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. na niekorzyść  
oskarżonego oraz kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w S.

z dnia 26 kwietnia 2017 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 21 października 2016 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia co do  
czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I wyroku Sądu  
Okręgowego w G. i w tym zakresie  
sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w  
postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu w**

**S.;**

**II. oddała kasację prokuratora;**

**III. wydatkami postępowania kasacyjnego w części, w której kasację prokuratora oddalono, obciąża Skarb Państwa.**

#### UZASADNIENIE

P.Ś. został oskarżony o to, że:

„I. w dniu 14 kwietnia 2011 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd L.C. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, w wyniku czego doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zawarcie dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001001 na kwotę 70.000 zł z terminem zapadalności na dzień 14 kwietnia 2012 r., a następnie bez wypłaty pierwotnie zainwestowanej kwoty kolejnej dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/00010010 z dnia 16 kwietnia 2012 r. na kwotę 73.572 zł z terminem zapadalności na dzień 16 kwietnia 2013 r., który upłynął bezskutecznie, wyrządzając jej szkodę w wysokości 73.572 zł,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

II. w dniu 1 lutego 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd L.C. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zawarcie trzymiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL3M/00010045 na kwotę 10.000 zł z terminem zapadalności na dzień 1 maja 2012 r., a następnie bez wypłaty pierwotnie zainwestowanej kwoty kolejnej dwunastomiesięcznej umowy

wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/00010011 z dnia 2 maja 2012 r. na kwotę 10.131,50 zł z terminem zapadalności na dzień 2 maja 2013 r., który upłynął bezskutecznie, wyrządzając jej szkodę w wysokości 10.131,50 zł,  
tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

III. w dniu 21 maja 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd L.C. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10.000 zł poprzez zawarcie dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej na SKL12M/00010012 z terminem zapadalności na dzień 21 maja 2013 r., który upłynął bezskutecznie,  
tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

IV. w dniu 31 sierpnia 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd L.C. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000 zł poprzez zawarcie dwunastomiesięcznych umów wekslowych lokat terminowych nr SKL12M/0001014 i SKL12M/0001015 każdą na kwotę 25.000 zł z terminem zapadalności na dzień 31 sierpnia 2013 r., który upłynął bezskutecznie,  
tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

V. w dniu 5 maja 2011 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd B. G. – K. i J. K. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S.

Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził B. G.-K. i J. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zawarcie dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001002 na kwotę 30.000 zł z terminem zapadalności na dzień 5 maja 2012 r., a następnie bez wypłaty pierwotnie zainwestowanej kwoty kolejnej dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001011 z dnia 7 maja 2012 r. na kwotę 31.000 zł z terminem zapadalności na dzień 7 maja 2013 r., który upłynął bezskutecznie, wyrządzając im szkodę w wysokości 31.000 zł,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

VI. w dniu 11 lipca 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd B. G.-K. i J. K. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził B.G.-K. i J.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 70000 zł poprzez zawarcie dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001013 z terminem zapadalności na dzień 11 lipca 2013 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

VII. w dniu 28 lipca 2011 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd A.S. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził A.S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 30.000

zł poprzez zawarcie 24 - miesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL24M/0001001 z terminem zapadalności na dzień 28 lipca 2013 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

VIII. w dniu 12 października 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd R.B. i E.B. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził R.B. i E.B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 15.158 zł poprzez zawarcie dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001014 z terminem zapadalności na dzień 12 października 2013 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

IX. w dniu 29 października 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd I.G. i A.G. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził I.G. i A.G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 40.000 zł poprzez zawarcie sześciomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL6M/0001013 z terminem zapadalności na dzień 29 kwietnia 2013 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

X. w dniu 12 listopada 2012 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd I.Ł.N. i P.N., co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S.

Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził I.Ł.N. i P.N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 50.000 zł poprzez zawarcie trzymiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL3M/0001096 z terminem zapadalności na dzień 12 lutego 2013 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

XI. w dniu 1 marca 2013 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd P.K. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził P.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 31.724,75 zł poprzez zawarcie 12 - miesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001014 z terminem zapadalności na dzień 1 marca 2014 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

XII. w dniu 16 lipca 2013 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd P.K. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził P.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 11.460,82 zł poprzez zawarcie 9 - miesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001001 z terminem zapadalności na dzień 16 kwietnia 2014 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

XIII. w dniu 29 lipca 2013 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd P.K. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził P.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 7.057 zł poprzez zawarcie 12-miesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001016 z terminem zapadalności na dzień 29 lipca 2014 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

XIV. w dniu 2 kwietnia 2013 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd P.W. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził P.W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 100.000 zł poprzez zawarcie 6 - miesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL6M/0001016 z terminem zapadalności na dzień 2 października 2014 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

XV. w dniu 19 kwietnia 2013 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I. wprowadził w błąd K.W. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził K.W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 27.000

zł poprzez zawarcie 12 - miesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001014 z terminem zapadalności na dzień 19 kwietnia 2014 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 kk

XVI. w dniu 20 czerwca 2013 r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod nazwą I., wprowadził w błąd M.I. co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, pomimo, że wiedział, iż będą one przeznaczone na inne cele, w wyniku czego doprowadził M.I. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 250.000 zł poprzez zawarcie poprzez zawarcie jedenastu trzymiesięcznych umów wekslowych lokat terminowych:

- nr SKL3M/000123 na kwotę 30.000 zł,
- nr SKL3M/0001124 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001125 na kwotę 30.000 zł,
- nr SKL3M/0001126 na kwotę 30.000 zł,
- nr SKL3M/0001127 na kwotę 40.000 zł,
- nr SKL3M/0001128 na kwotę 20.000 zł,
- nr SKL3M/0001129 na kwotę 20.000 zł,
- nr SKL3M/0001230 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001131 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001132 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001133 na kwotę 40.000 zł,

wszystkie z terminem zapadalności na dzień 20 września 2013 r., który upłynął bezskutecznie,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k.

XVII. w okresie od 2011 r. do 30 lipca 2013 r. w S. prowadził bez zezwolenia pod marką I. działalność polegającą na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób fizycznych w ramach zawieranych umów wekslowych



lokata terminowych, w celu udzielania pożyczek pieniężnych i obciążania ryzykiem tych środków w inny sposób,

tj. o czyn z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997r.”

Wyrokiem z dnia 21 października 2016 r., w sprawie II K .../15, Sąd Okręgowy w G. orzekł w sposób następujący:

„1. Oskarżonego P.Ś. w ramach zarzucanych mu w punktach od I do XVI części wstępnej czynów, uznaje za winnego tego, że od kwietnia 2011 r. do lipca 2013 r. w S. województwa [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób, prowadząc działalność gospodarczą „P.Ś. - Pośrednictwo Ubezpieczeniowe”, posługując się nazwą „I.”, wprowadzał w błąd szereg osób fizycznych co do rodzaju zawieranych z nimi umów i sposobu inwestowania-lokowania powierzonych mu przez te osoby środków pieniężnych, wywołując błędne przekonanie, iż I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem oraz że środki finansowe przekazywane w ramach zawieranych umów stanowią lokaty pieniężne objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, przy czym wszelkie istotne ustalenia czynione były w formie ustnej, a na ich potwierdzenie oskarżony przekazywał pokrzywdzonym osobom jedynie dokument nazwany „potwierdzeniem zawarcia umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej”, który nie stanowił umowy nazwanej w rozumieniu prawa cywilnego, ani umowy lokaty terminowej w rozumieniu prawa bankowego czy też weksła w rozumieniu prawa wekslowego, a oskarżony wywoływał jednocześnie u pokrzywdzonych błędne przekonanie, iż lokują swoje środki finansowe na zasadach obowiązujących instytucje bankowe, oraz że objęte są gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, nie informując jednocześnie pokrzywdzonych o stworzonych przez siebie zasadach przyjmowania środków pieniężnych, a opisanych w tzw. regulaminie, z którym pokrzywdzeni nie byli zapoznawani, dokonując przy tym czynności pozorujących własną wiarygodność i wypłacalność oraz rzekomy zamiar zwrotu otrzymanego kapitału poprzez wypłaty, bądź deklaracje wypłaty odsetek, przy czym oskarżony wbrew zapewnieniom przekazywanym pokrzywdzonym nie lokował ich środków na rachunkach bankowych, a przeznaczał je na inne cele, nie mając zamiaru wywiązania się z podjętych zobowiązań i zwrócenia kapitału osobom

*pokrzywdzonym, którym to powierzonym kapitałem rozporządził niezgodnie z ustaleniami poczynionymi z pokrzywdzonymi, i tak:*

*- w dniu 14 kwietnia 2011 r. doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyjęcie od niej środków pieniężnych co do których wydał dokument „potwierdzenie zawarcia umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001001 na kwotę 70 000 zł”, z terminem zapadalności na dzień 14 kwietnia 2012 r., a następnie bez wypłaty pierwotnie zainwestowanej kwoty kolejnej umowy z wydaniem potwierdzenia nr SKL12M/00010010 z dnia 16 kwietnia 2012 r. na kwotę 73 572 zł z terminem zapadalności na dzień 16 kwietnia 2013 r. który upłynął bezskutecznie, wyrządzając jej szkodę w wysokości 73 572 zł, tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

*- w dniu 1 lutego 2012 r. doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyjęcie od niej środków pieniężnych na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcie trzymiesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL3M/00010045 na kwotę 10 000 zł.” z terminem zapadalności na dzień 1 maja 2012 r., a następnie bez wypłaty pierwotnie zainwestowanej kwoty kolejnej umowy z wydaniem potwierdzenia nr SKL12M/00010011 z dnia 2 maja 2012 r. na kwotę 10 131,50 zł z terminem zapadalności na dzień 2 maja 2013 r., który upłynął bezskutecznie, wyrządzając jej szkodę w wysokości 10 131, 50zł,*

*tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

*- w dniu 21 maja 2012 r. doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10 000 zł poprzez przyjęcie od niej tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia dwunastomiesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/00010012 z terminem zapadalności na dzień 21 maja 2013 r.”, który upłynął bezskutecznie, wyrządzając jej szkodę w/w wysokości,*

*tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

*- w dniu 31 sierpnia 2012 r. doprowadził L.C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 000 zł poprzez przyjęcie od niej tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia dwunastomiesięcznych umów wekslowych oszczędnościowych lokat terminowych nr SKL12M/0001014 i SKL12M/0001015*

każdą na kwotę 25 000 zł” z terminem zapadalności na dzień 31 sierpnia 2013 r., który upłynął bezskutecznie, wyrządzając jej szkodę w w/w wysokości,  
tj. czynu z art. 286 §1 k.k.

- w dniu 5 maja 2011 r. doprowadził B.G.-K. i J.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyjęcie od nich środków pieniężnych na okoliczność którą wydał ”potwierdzenie zawarcia dwunastomiesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001002 na kwotę 30000 zł z terminem zapadalności na dzień 5 maja 2012r.”, a następnie bez wypłaty pierwotnie zainwestowanej kwoty wydał kolejne „potwierdzenie zawarcia dwunastomiesięcznej umowy wekslowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001011 z dnia 7 maja 2012 r. na kwotę 31000 zł z terminem zapadalności na dzień 7 maja 2013 r.”, który upłynął bezskutecznie, wyrządzając im szkodę w wysokości 31000 zł,

tj. czynu z art. 286 §1 k.k.

- w dniu 11 lipca 2012 r. doprowadził B.G.-K. i J.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 70 000 zł poprzez przyjęcie tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia dwunastomiesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001013 z terminem zapadalności na dzień 11 lipca 2013 r.”, który upłynął bezskutecznie, wyrządzając im szkodę w w/w wysokości,

tj. czynu z art. 286 §1 k.k.

- w dniu 28 lipca 2011 r. doprowadził A.S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 30 000 zł poprzez przyjęcie od niego tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia 24 - miesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL24M/0001001 z terminem zapadalności na dzień 28 lipca 2013 r.”, który upłynął bezskutecznie, wyrządzając mu szkodę w w/w wysokości,

tj. czynu z art. 286 § 1 k.k.

- w dniu 12 października 2012 r. doprowadził R.B. i E.B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 15 158 zł poprzez przyjęcie od nich tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia dwunastomiesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SK.L12M/0001014 z

*terminem zapadalności na dzień 12 października 2013 r.", który upłynął bezskutecznie, wyrządzając im szkodę w w/w wysokości,*

*tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

*- w dniu 29 października 2012r. doprowadził I.G. i A.G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 40 000 zł poprzez przyjęcie od nich tych środków, na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia sześciomiesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL6M/0001013 z terminem zapadalności na dzień 29 kwietnia 2013 r.", który upłynął bezskutecznie, wyrządzając im szkodę w w/w wysokości,*

*tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

*- w dniu 12 listopada 2012 r. doprowadził I.Ł.N. i P.N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 50 000 zł poprzez przyjęcie od nich tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcie trzymiesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL3M/0001096 z terminem zapadalności na dzień 12 lutego 2013 r.", który upłynął bezskutecznie, wyrządzając im szkodę w w/w wysokości,*

*tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

*- w dniu 1 marca 2013 r. doprowadził P.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 31 724,75 zł poprzez przyjęcie od niego tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia 12 miesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001014 z terminem zapadalności na dzień 1 marca 2014 r.", który upłynął bezskutecznie, wyrządzając mu szkodę w w/w wysokości,*

*tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

*- w dniu 16 lipca 2013 r. doprowadził P.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 11 460,82 zł poprzez przyjęcie od niego tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia 9 - miesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001001 z terminem zapadalności na dzień 16 kwietnia 2014 r.", który upłynął bezskutecznie, wyrządzając mu szkodę w w/w wysokości,*

*tj. czynu z art. 286 §1 k.k.*

- w dniu 29 lipca 2013 r. doprowadził P.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 7057 zł poprzez przyjęcie od niego tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia 12 – miesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001016 z terminem zapadalności na dzień 29 lipca 2014 r.”, który upłynął bezskutecznie, czym wyrządził mu szkodę w wysokości w/w,

tj. czynu z art. 286 §1 k.k.

- w dniu 2 kwietnia 2013 r. doprowadził P.W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 100 000 zł poprzez przyjęcie od niego tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia 6 - miesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL6M/0001016 z terminem zapadalności na dzień 2 października 2013 r.”, który upłynął bezskutecznie, wyrządzając mu szkodę w w/w wysokości,

tj. czynu z art 286 §1 k.k.

- w dniu 19 kwietnia 2013 r. doprowadził K.W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 27 000 zł poprzez przyjęcie od niej tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenie zawarcia 12 - miesięcznej umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej nr SKL12M/0001014 z terminem zapadalności na dzień 19 kwietnia 2014 r.”, który upłynął bezskutecznie, wyrządzając jej szkodę w /w wysokości,

tj. czynu z art. 286 §1 k.k.

- w dniu 20 czerwca 2013 r. doprowadził M.I. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 250 000 zł poprzez przyjęcie od niego tych środków na okoliczność którą wydał „potwierdzenia zawarcia jedenastu trzymiesięcznych umów wekslowych oszczędnościowych lokat terminowych:

- nr SKL3M/000123 na kwotę 30.000 zł,
- nr SK.L3M/0001124 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001125 na kwotę 30.000 zł,
- nr SKL3M/0001126 na kwotę 30.000 zł,
- nr SKL3M/0001127 na kwotę 40.000 zł,
- nr SKL3M/0001128 na kwotę 20.000 zł,
- nr SKL3M/0001129 na kwotę 20.000 zł,

- nr SKL3M/0001230 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001131 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001132 na kwotę 10.000 zł,
- nr SKL3M/0001133 na kwotę 40.000 zł,

wszystkie z terminem zapadalności na dzień 20 września 2013 r.", który upłynął bezskutecznie, wyrządzając mu szkodę w/w wysokości, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

i przyjmując, że czynów tych oskarżony dopuścił się działając w warunkach ciągu przestępstw, za te czyny na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., wymierza mu karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego P.Ś. uznaje nadto za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2011 r. do lipca 2013 r. w S. prowadził bez zezwolenia pod marką I. działalność polegającą na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób fizycznych obciążając ryzykiem te środki w inny sposób, to jest występku z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe i za ten czyn na podstawie powołanego artykułu wymierza mu kary: 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 50.000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych.

Na podstawie art.85 k.k. i art.86§ 1 k.k. wymierzone oskarżonemu P.Ś. kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonych szkód w całości poprzez zapłatę:

- na rzecz L. C. łącznie kwoty 143.703.50 złotych.
- na rzecz B. G. K. i J.K. kwoty łącznej 101.000 złotych,
- na rzecz A. S. kwoty 30.000 złotych,
- na rzecz R.B. i E. B. kwoty 15.158 złotych.
- na rzecz I. G. i A.G. kwoty 40.000 złotych,
- na rzecz I. Ł. N. i P.N. kwoty 50.000 złotych,
- na rzecz P.K. kwoty łącznie 50.242,57 złotych,

- na rzecz P.W. kwoty 100.000 złotych,
- na rzecz K. W. kwoty 27.000 złotych,
- na rzecz M.I. kwoty 250.000 złotych.

V. *Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości i wymierza mu opłatę kwocie 10.300 złotych.*”

Apelacje od tego wyroku wnieśli: prokurator na niekorzyść oskarżonego w zakresie orzeczenia o karze, co do czynów przypisanych w pkt I oraz w zakresie braku orzeczenia o środku karnym oraz obrońca oskarżonego w całości.

Obrońca oskarżonego w swojej apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

„1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. polegającą na ocenie zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz z naruszeniem zasady obiektywizmu, poprzez uznanie za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonych oraz ich ocenę w sposób stronniczy, odmówienie wiarygodności znacznej części zeznań oskarżonego oraz pominięcie zeznań części świadków, m.in. [...], jako nic nie wnoszące do sprawy, mimo iż były one istotne dla oceny zachowania oskarżonego, skutkującą uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów;

2. obrazę przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na ocenie zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w tym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w skutek pominięcia dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonych: [...] oraz świadków: [...], skutkującą bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony wprowadził pokrzywdzonych w błąd, wywołując błędne przekonanie, że I. jest instytucją finansową współpracującą z M. Bankiem, S. Bankiem i I. Bankiem;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na ocenie zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w tym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w skutek pominięcia dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonych: [...] oraz świadków: [...] skutkującą bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony wprowadził

pokrzywdzonych w błąd, wywołując błędne przekonanie, że środki finansowe przekazywane w ramach umów wekslowych lokat terminowych stanowią lokaty bankowe;

4. obrazę przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na ocenie zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w tym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w skutek pominięcia dowodów w postaci zeznań świadków: [...], skutkującą bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony nie zawierał z pokrzywdzonymi umowy pożyczki, ale umowę nienazwaną o charakterze lokaty, czym doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a w konsekwencji obciążał ryzykiem środki pieniężne należące do osób trzecich;

5. obrazę przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na ocenie zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów wskutek bezzasadnego oraz sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego ustalenia, że wydanie przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. decyzji z dnia 12 sierpnia 2016 roku oraz z dnia 29 września 2016 roku ustalających wysokość należnego zobowiązania podatkowego z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych za pożyczki udzielone od 2011 do 2013 roku pozostaje bez wpływu na ocenę stosunku cywilnoprawnego łączącego oskarżonego z pokrzywdzonymi, skutkującą bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony nie zawierał z pokrzywdzonymi umowy pożyczki, ale umowę nienazwaną o charakterze lokaty, czym doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a w konsekwencji obciążał ryzykiem środki pieniężne należące do osób trzecich;

6. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na ocenie zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w tym braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w skutek pominięcia dowodów z zeznań pokrzywdzonych: E. B., R.B., I. G., A.G., P.K. oraz z zeznań świadków: [...] w zakresie wywiązania się przez



oskarżonego z wcześniej zawartych umów, skutkującą bezzasadnym przyjęciem, że:

a. oskarżony od początku zawierając umowy z pokrzywdzonymi nie zamierzał się z nich wywiązać;

b. zachowanie oskarżonego polegające na wywiązaniu się z przyjętych zobowiązań stanowiło wyłącznie czynności pozorujące jego wiarygodność;

c. oskarżony pozornie wywiązywał się z zawartych umów, gdyż do wypłat środków pieniężnych co do zasady w rzeczywistości nie dochodziło, a środki były automatycznie przeznaczone na kapitał kolejnej umowy;

7. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. polegające na braku zbadania i wyjaśnienia czy każdorazowo w dacie zawierania umów z poszczególnymi kontrahentami oskarżony nie miał zamiaru wywiązać się z przyjętego zobowiązania, skutkujący bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony od kwietnia 2011 roku do lipca 2013 roku zawierał umowy, z których nie miał zamiaru się wywiązać;

8. obrazę przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez uznanie, że działalność oskarżonego polegała na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób fizycznych w celu obciążania ich ryzykiem w inny sposób, mimo iż w trakcie postępowania nie ustalono, czy oskarżony inwestował swoje środki czy środki innych osób, skutkującą bezpodstawnym przyjęciem, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe;

9. obrazę przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na ocenie zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w tym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego wskutek pominięcia wyjaśnień oskarżonego, zgodnie z którymi inwestował swoje środki, nie środki klientów, skutkującą bezpodstawnym przyjęciem, że oskarżony obciążał ryzykiem środki pieniężne należące do osób trzecich;

10. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na ocenie

zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w tym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego wskutek pominięcia dowodu z opinii Biura Ekspertyz [...], skutkującą bezpodstawnym przyjęciem, że oskarżony obciążał ryzykiem środki pieniężne należące do osób trzecich, a w konsekwencji dopuścił się czynu z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe;

11. obrazę przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 201 k.p.k. polegającą na zastąpieniu dowodu z opinii Biura Ekspertyz [...] ustaleniami Sądu, mimo iż Sąd nie wezwał biegłych do wyjaśnienia wątpliwości lub zastrzeżeń, ani nie powołał w tym celu innych biegłych, skutkującą bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony obciążał ryzykiem w inny sposób środki pieniężne należące do osób trzecich;

12. obrazę przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na wskazaniu w uzasadnieniu wyroku jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach w sposób zbiorczy oraz lakoniczny, skutkujące brakiem możliwości zweryfikowania ustaleń Sądu I instancji.

Ewentualnie, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucam:

13. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym w zakresie czynów I- XVI, a zatem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wprowadzając ich w błąd co do rodzaju zawieranych umów i sposobu inwestowania powierzonych mu środków, podczas gdy z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony w chwili zawierania umów miał zamiar spełnienia świadczenia wzajemnego, a niewywiązanie się ze zobowiązań było spowodowane jego trudną sytuacją finansową;

14. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym w zakresie czynu XVII, a zatem

prowadził działalność polegającą na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób fizycznych, w celu obciążania ryzykiem tych środków w inny sposób, skutkujący uznaniem oskarżonego za winnego czynu z art. 171 ust. 1 Prawa bankowego;

15. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że dokument w postaci potwierdzenia zawarcia umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej- umowa wekslowej lokaty terminowej nie jest wekslem, z uwagi na brak bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty danej kwoty, nieprawidłową nazwę, brak trasata i brak podpisu wystawcy, skutkujący bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony zawierał z pokrzywdzonymi umowę nienazwaną o charakterze lokaty, czym doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a w konsekwencji obciążał ryzykiem środki pieniężne należące do osób trzecich;

16. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony nie zawierał z pokrzywdzonymi umowy pożyczki, ale umowę nienazwaną o charakterze lokaty, czym doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a w konsekwencji obciążał ryzykiem środki pieniężne należące do osób trzecich;

17. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że wpłata dokonana przez B.G.-K. i J.K. została przez oskarżonego przelana na rzecz B." (domu maklerskiego), skutkujący bezzasadnym przyjęciem, że oskarżony obciążał ryzykiem w inny sposób środki pieniężne należące do osób trzecich;

18. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony wyrządził szkodę w majątku pokrzywdzonych w kwotach opisanych w punkcie IV zaskarżonego wyroku, skutkujący orzeczeniem wobec oskarżonego obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody w całości.

Ewentualnie, z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucam:

19. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 101 ustawy Prawo wekslowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegającą na uznaniu, że dokument w postaci potwierdzenia zawarcia umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej- umowa wekslowej lokaty terminowej nie jest wekslem, mimo iż posiada elementy obligatoryjne weksła własnego;

20. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 1 ustawy Prawo wekslowe poprzez jego zastosowanie i uznanie, że dokument w postaci potwierdzenia zawarcia umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej- umowa wekslowej lokaty terminowej powinien zawierać określenie trasata, mimo iż oskarżony wystawiał weksle własne;

21. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że oskarżony nie zawierał z pokrzywdzonymi umowy pożyczki, ale umowę nienazwaną o charakterze lokaty, mimo iż zgodny zamiar stron i cel umowy przemawiał za uznaniem umowy łączącej strony za umowę pożyczki;

22. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 720 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że oskarżony nie zawierał z pokrzywdzonymi umowy pożyczki, ale umowę nienazwaną o charakterze lokaty, mimo iż umowy łączące oskarżonego z pokrzywdzonymi zawierały essentialia negotii umowy pożyczki.”

Podnosząc takie zarzuty skarżący wnosił o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu obu tych apelacji Sąd Apelacyjny w S. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt II wyroku, czynu kwalifikowanego z art. 171 ust.1 Prawa bankowego i w tej części kosztami procesu obciążył Skarb Państwa. W formule zmiany zaskarżonego wyroku podwyższył orzeczoną karę pozbawienia wolności wymierzoną oskarżonemu w pkt I wyroku do roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i rozstrzygnął w pozostałym zakresie o kosztach procesu.

Kasacje od tego wyroku wnieśli: obrońca skazanego w zakresie, w jakim doszło do podwyższenia orzeczonej kary za przestępstwa przypisane w pkt I wyroku i utrzymania w mocy tego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o winie, oraz prokurator, przy czym ten ostatni na niekorzyść oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia o uniewinnieniu oskarżonego od czynu z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe.

Obrońca skazanego zarzucił wyrokowi:

„1. *Rażące naruszenie prawa materialnego polegające na obrazie art. 286 § 1 kk oraz art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk mające istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na bezzasadnym przyjęciu przez Sąd, że zachowanie oskarżonego nosiło cechy i znamiona przestępstwa oszustwa, a także bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony miał zamiar popełnienia zarzucanego czynu, dokonane bez ustalenia wszelkich istotnych dla sprawy okoliczności towarzyszących zawarciu umów z pokrzywdzonymi i sposobem ich realizacji, w szczególności zamiaru, woli oraz możliwości wykonania zobowiązań przez oskarżonego oraz przyczyn, dla których wykonanie zobowiązań nie nastąpiło;*”

Jak to następnie ujął skarżący, z ostrożności procesowej zaskarżonemu orzeczeniu ewentualnie zarzucił:

„2. *Rażące naruszenie prawa w stopniu mającym istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:*

a) *art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk poprzez brak rozważenia oraz brak ustosunkowania się przez Sąd II instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, co stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku;*

b) *art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na braku rozważenia i braku ustosunkowania się przez Sąd Okręgowy do wszystkich zarzutów dotyczących możliwości przypisania skazanemu odpowiedzialności karnej z art. 286 kk, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku;*

c) *art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności z 4 listopada 1950 roku w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o*

*ochronie praw człowieka i podstawowych wolności polegające na zaniechaniu przez Sąd II instancji realnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w G. w skutek braku rozpoznania środka odwoławczego obrońcy oskarżonego i stawianych zarzutów, czego wyrazem jest treść uzasadnienia wyroku zaskarżonego kasacją, a w konsekwencji pozbawienie skazanego prawa do rzetelnego rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym.”*

z najdalej posuniętej ostrożności procesowej skarżący podniósł także zarzuty polegające na:

*„3. rażącym naruszeniu przepisów postępowania, mającym wpływ na treść rozstrzygnięcia - art. 4 kpk z zw. z art. 7 kpk, w zw. z art.92 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez uznanie za prawidłowe istotnych dla sprawy ustaleń oraz dokonanej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poczynionych z pominięciem części materiału dowodowego przemawiającego na korzyść skazanego, w szczególności przy braku uwzględnienia części zeznań świadków w osobach: [...], a przez to przyjęcie, że skazany wprowadzał w błąd pokrzywdzonych co do rodzaju instytucji, którą reprezentuje, rodzaju zawieranych umów i sposobu postępowania z powierzonymi środkami;*

*4. rażącym naruszeniu przepisów postępowania, mającym wpływ na treść rozstrzygnięcia - art. 4 kpk z zw. z art. 7 kpk, w zw. z art.92 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez uznanie za prawidłowe istotnych dla sprawy ustaleń oraz dokonanej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poczynionych z pominięciem części materiału dowodowego przemawiającego na korzyść skazanego, w szczególności przy braku uwzględnienia części zeznań świadków w osobach: [...], z których wynika fakt wywiązywania się przez skazanego z powziętych zobowiązań, które to naruszenie mogło skutkować nieprawidłowym przyjęciem o działaniu przez skazanego z zamiarem bezpośrednim kierunkowym wypełnienia znamion art. 286 § 1 kk.”*

Podnosząc w taki sposób zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w S..

Z kolei prokurator zarzucił wyrokowi:

„ - rażące naruszenie przepisów art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk i art. 458 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w zakresie czynu z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w sposób odbiegający od reguł wskazanych w wyżej wymienionych przepisach, poprzez brak wskazania na jakich dowodach opart się Sąd uznając, że nie można w sposób jednoznaczny ustalić czy i jak oskarżony P.Ś. inwestował powierzone mu środki pieniężne osób trzecich i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, co uniemożliwia prześledzenie procesu myślowego Sądu, który w konsekwencji doprowadził do wydania wyroku uniewinniającego P.Ś. od czynu z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk i art. 410 kpk polegającą na dowolnej i wybiórczej ocenie zebranego materiału dowodowego w zakresie czynu z art. 171 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przede wszystkim opinii Biura Ekspertyz oraz historii rachunków bankowych należących do oskarżonego i przyjęcie, iż w oparciu o te dowody nie można jednoznacznie ustalić czy i jak oskarżony P.Ś. inwestował gromadzone środki pieniężne osób trzecich, a tym samym przypisać mu sprawstwa w zakresie czynu z art. 171 ustawy Prawo bankowe, podczas gdy wszechstronna i wnikliwa analiza i ocena tych dowodów w powiązaniu z całością materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w tym m.in. treścią wyjaśnień oskarżonego i dokumentacją uzyskaną z Towarzystw Funduszy Inwestycyjnych i portalu „cinkciarz.pl” prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż oskarżony gromadząc środki pieniężne osób trzecich działał w celu obciążenia ich ryzykiem

- obrazę przepisu art. 171 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez nie przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w S., iż zachowanie oskarżonego P.Ś., który działając pod marką I. gromadził środki pieniężne innych osób fizycznych stanowi opisane w tym przepisie przestępstwo prowadzenia działalności bankowej bez zezwolenia z uwagi na pozyskanie tych środków w sposób nielegalny (w drodze kolejnych oszustw), podczas gdy dobrem chronionym w przypadku tego przepisu, jest prawo obywatela do ochrony przed podmiotami prowadzącymi działalność bankową poza sformalizowaną kontrolą i systemem zabezpieczeń ustawowych oraz interes samych banków jako instytucji zaufania społecznego i na

*jego podstawie karalne jest wszelkie gromadzenie środków pieniężnych, niezależnie od tego jaką postać i formę w konkretnym przypadku przybiera.”*

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenia zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W trakcie rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej poparł kasację prokuratora i wniósł o oddalenie kasacji obrońcy, jako oczywiście bezzasadnej. Z kolei obrońca poparł wniesioną kasację na korzyść skazanego i jednocześnie wniósł o oddalenie kasacji prokuratora.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

I. Kasacja obrońcy skazanego okazała się zasadna, a jej skutkiem było uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim sąd odwoławczym prawomocnie rozstrzygnął sprawę w postępowaniu odwoławczym, a więc co do skazania zawartego w pkt I wyroku sądu pierwszej instancji (podwyższenie orzeczonej kary, przy utrzymaniu w mocy wyroku w pozostałym zakresie). Natomiast nie mogła zostać uwzględniona kasacja prokuratora, choć jej zarzuty, co do zasady, trafnie wskazywały na naruszenie prawa przez sąd odwoławczy w zakresie rozstrzygnięcia, co do czynu z art. 171 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2017 r., poz. 1876 - dalej, jako pr. bankowe). W zakresie tego rozstrzygnięcia o bezzasadności kasacji zdecydowało jednak to, jaki opis przestępstw oszustwa został przyjęty przez sąd pierwszej instancji oraz brak w tym zakresie apelacji na niekorzyść. Dalsza argumentacja w tym zakresie zostanie przedstawiona poniżej w pkt III.

II. Odnosząc się do kasacji obrońcy, trzeba na wstępie podkreślić, że treść pierwszego zarzutu kasacji w swojej formule stylistycznej jak i normatywnej, nie wskazuje na dopuszczenie się przez sąd *ad quem* rażącego naruszenia prawa materialnego, ale na kwestionowanie ustaleń faktycznych. Dowodzi tego nie tylko to, że w treści zarzutu w pkt 1 skarżący upatrywał naruszenia prawa materialnego – cyt.: *„...bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony miał zamiar popełnienia zarzucanego czynu, dokonane bez ustalenia wszelkich istotnych dla sprawy okoliczności towarzyszących zawarciu umów z pokrzywdzonymi i sposobem ich realizacji, w szczególności zamiaru, woli oraz możliwości wykonania zobowiązań przez oskarżonego...”*, ale i to, że w zarzutach w pkt 3 i 4 kwestionowano w istocie



nieprawidłową i niepełną ocenę dowodów. W takiej sytuacji, skoro sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a jedynie kontrolował sposób przeprowadzenia dowodów i dokonania ich oceny przez sąd pierwszej instancji, to na plan pierwszy w konstrukcji kasacji wysuwa się zarzut zawarty w pkt 2 kasacji. Jego treść to przecież „klasyczna” formuła zarzutu kasacji, skoro wskazuje się na naruszenie przez sąd odwoławczy (art. 519 k.p.k.) przepisów prawa procesowego (art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.), które określają sposób dokonania kontroli wniesionej apelacji. To właśnie ten zarzut skutkowało uznaniem kasacji za zasadną i jednocześnie bezprzedmiotowym czynił odnoszenie się do pozostałych zarzutów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że sposób wykonania obowiązku wskazanego w art. 457 § 3 k.p.k., a więc zawartość uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, wskazuje na to, czy został zrealizowany podstawowy obowiązek sądu odwoławczego, tj. wymóg odniesienia się do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.). Podkreślić trzeba bowiem, że w orzecznictwie ujmuje się sposób realizacji tego obowiązku jako swoisty „papierek lakmusowy”, czy strona miała rzeczywiste prawo do kontroli zaskarżonego wyroku. Chodzi, więc o to, czy odniesiono się w uzasadnieniu wyroku do argumentacji przedstawionej w apelacji w ramach zarzutów w sposób rzetelny i konkretny. Na tle unormowania zawartego w art. 457 § 3 k.p.k. formułuje się także pogląd, że sposób wykonania obowiązku zawartego w tym przepisie jest również wyznacznikiem realizowania rzetelnego procesu w ujęciu art. 6 ust. 1 EKPCz z 1950 r. (np. wyroki SN: z dnia 16 stycznia 2007 r., V KK 328/06, LEX nr 444490; z dnia 24 czerwca 2009 r., IV KK 28/09, OSNKW 2009, nr 11, poz. 97; z dnia 6 kwietnia 2011 r., V KK 368/10, LEX nr 795219). W tym kontekście podkreśla się, że wymóg ten winien skutkować odniesieniem się w uzasadnieniu wyroku do każdego istotnego - na tle konkretnej sprawy - argumentu, a zatem brak odniesienia do takiej argumentacji (np. zupełne przemilczenie istotnej kwestii) stanowi o naruszeniu standardu rzetelnego procesu. Prezentowane rozważania muszą odnosić się do wszystkich zarzutów, przy czym treść tych rozważań sądu odwoławczego nie może ograniczać się jedynie do ogólnych stwierdzeń powielających pewne procesowe formuły. Rozważania te powinny, zatem w sposób konkretny i rzetelny odnosić się do zarzutów i argumentów je uzasadniających, tak

aby strona skarżąca mogła znaleźć konkretne, oparte na realiach tej sprawy odpowiedzi na swoje zarzuty i argumenty. Wskazuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, że naruszeniem przepisu art. 457 § 3 k.p.k. będzie sytuacja, gdy sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów w sposób pobieżny, nierzetelny, pomijając ich istotne argumenty (np. wyroki SN: z dnia 9 czerwca 2016 r., II KK 52/16, LEX nr 2169479; z dnia 8 grudnia 2016 r., II KK 244/16, LEX nr 2182280; z dnia 16 grudnia 2016 r., II KK 293/16, LEX nr 2182281; z dnia 2 lutego 2017 r., III KK 258/16, LEX nr 2225866; postanowienia SN: z dnia 21 marca 2017 r., III KK 436/16, LEX nr 2255322; z dnia 4 stycznia 2017 r., III KK 356/16, LEX nr 2202485). Przenosząc te poglądy i twierdzenia w realia niniejszej sprawy trzeba z całą stanowczością stwierdzić, że sposób odniesienia sądu odwoławczego do zarzutów apelacji obrońcy wskazuje w sposób ewidentny, iż został naruszony – i to sposób rażący – przepis art. 433 § 2 k.p.k.

W uzasadnieniu swojego wyroku sąd odwoławczy zadeklarował, że akceptuje w całości rozważania sądu *meriti*, co upoważniało go, w jego ocenie, od odstąpienia od szczegółowego odnoszenia się do zarzutów apelacji (str.15-16 uzasadnienia). Następnie, w sposób niezwykle skomprimowany sąd ten zbiorczo odniósł się do zarzutów apelacji z pkt 1-7 (kilkudzaniowy akapit od słowa „tylko...” do słowa „pożyczkobiorcą”), by następnie także w kilku zdaniach, bez odniesienia się do konkretnych argumentów apelacji, globalnie uznać za chybione zarzuty apelacji z pkt 13 oraz 15-22 (str. 16 i dwa zdania na str. 17 uzasadnienia). Trzeba od razu zaznaczyć, że sposób wykonania obowiązku art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty (por. np. postanowienia SN: z dnia 28 kwietnia 2017 r., V KK 423/16, LEX nr 2288128; z dnia 1 czerwca 2017 r., III KK 5/17, LEX nr 2321862). Jeżeli bowiem jest tak, że sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach,

które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji. Może bowiem być tak, że określona kwestia (zagadnienie, problem) była wnikliwie i wszechstronnie rozważona przez sąd pierwszej instancji, także w tym zakresie, który stanowi następnie podstawę (sedno) apelacji. Zazwyczaj jest tak wtedy, gdy już przed sądem pierwszej instancji ta kwestia stanowi istotny element taktyki procesowej i jest sygnalizowana temu sądowi przez stronę procesową, która uznaje ją za ważną dla rozstrzygnięcia sprawy. W takim układzie, jeśli taka analiza dokonana przez sąd *meriti* jest prawidłowa, wszechstronna i w konsekwencji trafna, to sąd odwoławczy niejednokrotnie może w istocie nie mieć żadnych „nowych” argumentów, które by można było przedstawić skarżącemu w ramach ustosunkowania się do zarzutu. To wówczas właśnie apelację można uznać za polemiczną, a więc za przedstawiającą - ponownie w kontraście do oceny sądu *meriti* – wyłącznie swój punkt widzenia na określony obszar okoliczności faktycznych, procesowych lub prawnych i dążącą do „przeforsowania” właśnie takiego – własnego – osądu określonej kwestii. Nawet jednak wówczas, takie uzasadnienie nie może być zbiorem ogólników akceptujących ustalenia, oceny i rozumowanie sądu pierwszej instancji, albowiem konieczne jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji i ewentualne odesłanie – w szerszym zakresie – do tych miejsc w uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji, w których znajduje się, aprobowana przez sąd odwoławczy, argumentacja dotycząca podniesionej w apelacji kwestii (por. np. postanowienia SN: z dnia 9 grudnia 2016 r., V KK 3028/16, LEX nr 2186588; z dnia 4 stycznia 2017 r., III KK 368/16, LEX nr 2202486; z dnia 13 lutego 2017 r., III KK 491/16, LEX nr 2273855; z dnia 11 maja 2017 r., II KK 119/17, LEX nr 2350639). Analiza treści apelacji obrońcy oskarżonego w zakresie zarzutów, które skierowane były w odniesieniu do pkt I wyroku (skazanie za oszustwa) nie pozwala jednak na stwierdzenie, że zarzuty, które były w apelacji postawione, to wyłącznie zarzuty „polemiczne”, a więc takie, które dotyczyły kwestii już kompleksowo i prawidłowo ocenionych przez sąd pierwszej instancji, a co do których – bez elementu nowości w warstwie

argumentacyjnej – nawiązuje skarżący. Wystarczy tytułem przykładu wskazać, że w zarzucie w pkt 1 apelacji skarżący kwestionował brak obiektywizmu sędziego (wadliwie formalnie postawiony zarzut obrazy art. 4 k.p.k. – por. jednak argumentację na str. 6-7 apelacji), czy też niezasadne pominięcie w ocenie materiału dowodowego np. zeznań A. W. i M. N. w sytuacji, gdy rzeczywiście sąd pierwszej instancji zadeklarował wprost pominięcie takich zeznań w swojej ocenie (str. 24 uzasadnienia), a z kolei skarżący na tle tych zeznań wywodził, że oskarżony wywiązywał się z umów i nie twierdził, aby reprezentował jakiś bank (str. 8 apelacji), co przecież zmierzało do podważenia ustaleń faktycznych. Podobnie rzecz przedstawia się, jeśli chodzi o zarzuty w pkt 2-4, czy też w pkt 6, w których wskazywał autor apelacji na naruszenie przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i w zw. z art. 410 k.p.k. w zakresie, w jakim sąd pominął w swoich rozważaniach zeznania np. [...] (por. str. 24 uzasadnienia i zapis o „pomocniczym wykorzystaniu” i w „niewielkim zakresie” zeznań np. J. B., D. N.). W uzasadnieniu apelacji (np. str. 5 – pkt 5 uzasadnienia apelacji, czy str. 12 apelacji, pkt 13 apelacji) obrońca przywoływał zeznania tych osób nie tylko w kontekście, że oskarżony nie wprowadzał ich w błąd co do rodzaju instytucji, którą reprezentuje ale także co do sposobu postępowania z przyjętymi pieniędzmi. Nie sposób znaleźć odpowiedzi na tak postawione zarzuty w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku. Nie spełnia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k. przywołanie przez sąd drugiej instancji, jakie to zeznania sąd pierwszej instancji ocenił i to, jakie zeznania stanowiły podstawę czynienia ustaleń faktycznych, a także wskazanie, że na stronie 24 uzasadnienia sąd pierwszej instancji wskazał, które zeznania pominięto i dlaczego. Rzecz właśnie w tym, że na stronie 24 uzasadnienia wyroku sąd pierwszej instancji zadeklarował, iż zeznania określonych osób nic nie wniosły do sprawy, ale nie sposób znaleźć uzasadnienia tego stwierdzenia. Trzeba także dostrzec, że w apelacji kwestionowano nie tylko kompletność materiału dowodowego, który sąd poddał ocenie (w kontekście niezasadnego pominięcia niektórych dowodów), ale także dokonane oceny prawne sądu *meriti* w zakresie „umów” zawieranych przez oskarżonego z pokrzywdzonymi, jako umów nienazwanych (zarzuty z pkt 15, 16 w pkt 19-22), co miało także dowodzić braku zamiaru oszukańczego w jego działaniu, to nie można uznać, że ogólna dwuzdaniowa argumentacja na stronie 16

uzasadnienia wyroku, spełnia wymogi przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Przecież w uzasadnieniu apelacji skarżący w opozycji do bardzo szerokich twierdzeń sądu pierwszej instancji, co do wykluczenia by potwierdzenie zawarcia umowy wekslowej oszczędnościowej lokaty terminowej lokaty miało charakter weksla (por. str. 53 do 59 oraz od str. 62 do 64), przedstawił argumenty, które miały wykazać wadliwość takiej oceny (por. str. 20-21 apelacji w pkt oznaczonych nr 28 i 29), z powołaniem się m.in. na określony judykat Sądu Najwyższego co do uznania, że określony podpis może stanowić podpis wystawcy weksla, co nawiązywało wprost do argumentacji sądu pierwszej instancji na stronie 64 uzasadnienia wyroku. Tymczasem, sąd odwoławczy zbył te zarzuty stwierdzeniem, że „żaden świadek nie potwierdził takiej wersji” (chodziło o wykluczenie by były zawierane umowy pożyczki zabezpieczone weksłami - uw. SN), a „sąd rozstrzygający poczynił bardzo obszerne i logiczne rozważania (strony 44-67), które Sąd Apelacyjny w całości akceptuje”. Odwoływanie się sądu odwoławczego do zeznań świadków, jako wyznacznika niezasadności zarzutów dotyczących ocen prawnych, którym to ocenom prawnym sąd pierwszej instancji poświęcił kilkanaście stron uzasadnienia a ustalenia czynił w oparciu o przepisy prawa i literaturę prawniczą musi – delikatnie rzecz ujmując – dziwić, zwłaszcza, że większość świadków, nie będąc prawnikami, w ogóle nie czytała dokumentów przedstawianych przez oskarżonego, a bazowała z reguły na jego oświadczeniach ustnych oraz ulotkach. Nie ma potrzeby wskazywanie także innych zarzutów apelacji, co do których sąd odwoławczy praktycznie w ogóle się nie odniósł. Niezmiernie sporadycznie, na szczęście, na szczeblu sądów apelacyjnych, można znaleźć uzasadnienie sporządzone z tak rażącym naruszeniem przepisu art. 457 § 3 k.p.k. Konkludując powyższe uwagi stwierdzić trzeba, nie przesądzając oczywiście kwestii czy rzeczywiście zarzuty apelacji obrońcy są trafne, że sąd odwoławczy w sposób rażący naruszył przepis art. 433 § 2 k.p.k., o czym przekonuje sporządzone uzasadnienie, które nie spełnia minimalnych wymogów z art. 457 § 3 k.p.k. Uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku albowiem nie sposób stwierdzić – bez dokonania merytorycznych ocen zarzutów apelacji, czego nie może czynić Sąd Najwyższy w ramach kontroli kasacyjnej – że zapadłoby w postępowaniu odwoławczym takie samo rozstrzygnięcie.

Z tego powodu konieczne stało się uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu. Sąd Apelacyjny w S. winien w sposób rzetelny rozpoznać apelację obrońcy oskarżonego, a więc odnieść się do podniesionych w apelacji konkretnych zarzutów i wskazanych argumentów na ich poparcie, a następnie sporządzić uzasadnienie wyroku w sposób zgodny ze standardem wskazanym w art. 457 § 3 k.p.k.

III. Przed wskazaniem, z jakich powodów kasacja prokuratora okazał się chybiona, trzeba podnieść, że analiza uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku nie pozwala właściwie ustalić, dlaczego w istocie zapadł wyrok uniewinniający oskarżonego od popełnienia czynu z art. 171 ust. 1 pr. bankowego. Z jednej strony sąd *ad quem* stwierdził bowiem, że materiał dowody nie daje podstaw do ustalenia co oskarżony robił z pieniędzmi uzyskiwanymi z dokonywanych oszustw i w tym zakresie wytknął sądowi pierwszej instancji całkowite pominięcie opinii Biura Ekspertyz [...], by z drugiej strony zaprezentować, jak się wydaje, pogląd prawny, iż oskarżony nie prowadził działalności gromadzenia środków pieniężnych osób fizycznych, skoro zdobył te środki nielegalnie (str. 18 uzasadnienia). Wzmocnieniem tej ostatniej konstatacji było wskazanie, że nie o taką działalność chodzi w art. 171 ust. 1 pr. bankowego. Z dalszego uzasadnienia wynika jednak, że to braki w zakresie materiału dowodowego odnoszące się do kwestii ustalenia inwestowania zdobytych przez oskarżonego w drodze przestępstw środków przesądziły o konieczności uniewinnienia oskarżonego od popełnienia tego czynu. Ta – przyznać należy – wyjątkowo niejasna i wewnętrznie niespójna argumentacja w zakresie wydania wyroku uniewinniającego (od braków dowodowych do braku znamienia „gromadzenia” w odniesieniu do nielegalnej działalności - uw. SN), nie ułatwiła prokuratorowi skonstruowanie zarzutów kasacji, stąd też nie może dziwić, że w kasacji kwestionowana jest w tym zakresie zarówno, jakość i kompletność uzasadnienia wyroku (*tiret* pierwsze kasacji), jak wadliwa i niekompletna ocena dowodów (*tiret* drugie), czy także pogląd prawny, co do tego, że tylko działalność legalna wyczerpuje znamiona zachowania opisanego w art. 171 ust. 1 pr. bankowego (*tiret* trzecie).

Niezależnie jednak od zarzutów kasacji jak i argumentacji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy musi stwierdzić, że kasacja nie mogła zostać

uwzględniona, choć niewątpliwie ma rację skarżący (zarzut trzeci kasacji), iż pogląd prawny sądu odwoławczego, co do tego, iż w przepisie art. 171 ust. 1 pr. bankowego „chodzi nie o działanie nielegalne” jest wadliwy (por. np. postanowienie SN z dnia 8 marca 2016 r., IV KK 16/16, LEX nr 2013457). Otóż trzeba bowiem podkreślić, że zaskarżony wyrok w zakresie czynu z art. 171 ust. 1 pr. bankowego jest trafny, choć jego zasadność wynika z zupełnie innych okoliczności, które nie zostały dostrzeżone przez sąd odwoławczy, albo, jeśli zostały dostrzeżone, to nie zostały opisane w taki sposób, aby można je uchwycić. Nie budzi wszakże wątpliwości, że czynnością czasownikową (znamieniem strony przedmiotowej) przestępstwa z art. 171 ust. 1 pr. bankowego jest *„gromadzenie środków pieniężnych innych osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, w celu udzielania kredytów, pożyczek pieniężnych lub obciążania ryzykiem tych środków w inny sposób”*. Na tle tej czynności podnosi się w piśmiennictwie, że dla bytu tego przestępstwa nie jest istotna forma gromadzenia środków, ani to, czy sprawca stwarza pozory legalnej działalności, ale to, iż **gromadzenie tych środków następuje pod tytułem zwrotnym**, gdyż tylko wówczas możliwe jest naruszenie interesów, które przepis art. 171 chroni (chodzi o ochronę przed działaniami podmiotów nieprofesjonalnych, które prowadzą działalność zastrzeżoną dla banków, a więc działalność wskazaną w art. 2 pr. bankowego, a ta określona jest jako pod tytułem zwrotnym – por. np. J. Majewski, Znamiona występku z art.171 ust. 1 prawa bankowego, Komentarz praktyczny, LEX/el. tenże: Odpowiedzialność karna za przestępstwo określone w art. 171 ust. 1 prawa bankowego, Przegląd Bankowy 1998, nr 6, s. 101-103; K. Płończyk, P. Podlasko [w:], F. Zoll [red.], Prawo bankowe. Komentarz, Lex/el 2005, nb. 5.5.; J. Skorupka, Prawo karne gospodarcze, Warszawa 2007, s. 208; R. Zawłocki, Przestępstwa przeciwko obrotowi finansowemu. Przepisy karne z ustaw finansowych. Komentarz, Warszawa 2002, s. 125; P. Bachmat, Prokuratorska praktyka ścigania przestępstw z art. 171 ust. 1 i 3 prawa bankowego. Przypadki umorzeń oraz odmów wszczęcia postępowania, Prawo w działaniu. Sprawy karne 18/2014, s. 143). Wymóg gromadzenia środków pod tytułem zwrotnym nie jest wprawdzie wyrażony wprost w treści przepisu art. 171 ust. 1 pr. bankowego ale jego dookreślenie jest niekwestionowane i wynika z zastosowania

wykładni funkcjonalnej uwzględniającej przedmiot ochrony tego przepisu oraz charakter działalności bankowej (por. szerzej P. Bachmat, Prokuratorska..., s. 143). Wskazuje się także, opisując typ przestępstwa z art. 171 ust. 1 pr. bankowego, że ten typ czynu należy do kategorii przestępstw umyślnych kierunkowych, albowiem czynność sprawcza **ma określony cel**, którym sprawca kieruje się gromadząc środki cudze, tj. udzielanie kredytów, pożyczek pieniężnych lub obciążania ryzykiem gromadzonych środków w inny sposób; w tym aspekcie znamię celu współwyznacza kształt strony podmiotowej, a nie przedmiotowej (np. J. Majewski, Znamiona..., nb.5; P. Bachman, Prokuratorska..., s. 149; K. Płończyk, P. Podlasko [w:], [w:], F. Zoll [red.], Prawo bankowe..., nb.5.6.; jest to przestępstwo formalne należące do przestępstw abstrakcyjnego narażenia). W tym kontekście jest zatem jasne, że skoro gromadzenie tych środków ma na celu udzielanie kredytów, pożyczek pieniężnych lub obciążanie ryzykiem środków pieniężnych w inny sposób ale pod tytułem zwrotnym, to sprawca tego czynu wypełnia znamiona przestępstwa z art. 171 ust. 1 pr. bankowego tylko wówczas, gdy gromadząc takie środki pieniężne w określonym celu – zamierza je, po obciążeniu ich określonym ryzykiem, zwrócić osobom i podmiotom od których je uzyskał; inną rzeczą jest, czy taki zamiar zwrotu będzie mógł zrealizować, albowiem jednak środki pieniężne poddane są określonemu ryzyku. Przenosząc te uwarunkowania odpowiedzialności prawnokarnej na ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie dostrzec trzeba, że sąd pierwszej instancji zmienił opis czynu i nie przyjął koncepcji popełnienia oszustwa w tej formie, którą zawarto w akcie oskarżenia. W akcie oskarżenia przyjęto bowiem w odniesieniu do każdego czynu (czyny z pkt od I do XVI), że oskarżony wprowadzał wskazane osoby w błąd poprzez określone działanie (zapewnienie o współpracy z bankami, o tym, że przekazane środki pieniężne są objęte bankowym Funduszem Gwarancyjnym), a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem było zawarcie umowy wekslowej lokaty terminowej. Przypomnieć należy w tym miejscu, że „niekorzystne rozporządzenie mieniem”, jako znamię skutku przestępstwa oszustwa przy przestępstwach związanych z zawarciem określonych umów o charakterze majątkowym, np. umowy kredytowej, może wystąpić także wtedy, gdy przy samym zawarciu umowy nie można jeszcze przesądzić, iż dojdzie do spowodowania rzeczywistej straty w sensie



ekonomicznym, ale samo udzielenie kredytu nastąpiło bez odpowiedniego zabezpieczenia bądź obarczone zostało większym ryzykiem niż wtedy, gdy podmiot udzielający kredytu nie został wprowadzony w błąd, co do istotnych okoliczności (por. wyrok SN z dnia 6 grudnia 2017 r., V KK 240/17, OSNKW 2018, nr 2, poz. 21 i cyt. tam inne orzeczenia). Nietrudno dostrzec, że te właśnie umowy miały charakter zbliżony do takich umów, przy czym to pokrzywdzeni wykładali środki pieniężne a nie bank. Niekorzystne rozporządzenie mieniem, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k., to rozporządzenie, które jest niekorzystne z punktu widzenia osoby pokrzywdzonej, zaś samo powstanie szkody w mieniu nie stanowi koniecznego warunku do uznania, że doszło do realizacji tego znamienia (por. np. wyrok SN z dnia 28 czerwca 2017 r., III KK 100/17, LEX nr 2320356). Wskazuje się także słusznie, że *„Następstwem przyjęcia szerokiego rozumienia pojęcia "mienie" jest również szerokie traktowanie terminu "niekorzystne rozporządzenie mieniem", zaliczając do niego wszelkie działania bądź sytuacje, które w majątku pokrzywdzonego powodują jakiegokolwiek niekorzystne zmiany.”* (por. wyrok SN z dnia 2 października 2015 r., III KK 148/15, LEX nr 1816561). Niekorzystnym rozporządzeniem mieniem będzie każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, odnosząca się do ogółu praw majątkowych i zobowiązań kształtujących sytuację majątkową, która skutkuje ogólnym pogorszeniem sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym zmniejszeniem szans na zaspokojenie roszczeń w przyszłości (por. np. wyroki SN: z dnia 14 stycznia 2010 r., V KK 235/09, OSNKW 2010, nr 6, poz. 50; z dnia 29 sierpnia 2012 r., V KK 419/11, OSNKW 2012, nr 12, poz. 133; postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2014 r., II KK 10/13, LEX nr 1415116). Nie trzeba przekonywać, że sytuacja, w której pokrzywdzeni przekazywali oskarżonemu środki pieniężne w sytuacji, gdy byli – według ustaleń sądu pierwszej instancji wprowadzeni w błąd, co do bezpieczeństwa środków - przekonani o bezpieczeństwie chociażby kapitału i ewentualnej „stracie” tylko odsetek – to przecież niekorzystne rozporządzenie mieniem w formule normatywnej z art. 286 § 1 k.k. W realiach sprawy nie sposób wykluczyć, że takich środków by pokrzywdzeni nie przekazali oskarżonemu, gdyby znali rzeczywisty stan rzeczy, a zatem nie zostali wprowadzeni w błąd. W kontekście tych uwag oraz uwzględniając opis poszczególnych czynów przyjęty w akcie oskarżenia, nie było błędem formalnym postawienie oskarżonemu także

zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., albowiem gromadzenie przez oskarżonego środków pieniężnych w celu obciążenia ich ryzykiem nie stało w opozycji do przyjętej konstrukcji normatywnej przestępstw opisanych w pkt I-XVI. Natomiast stan rzeczy w tym zakresie uległ zmianie w wyroku sądu pierwszej instancji. Sąd ten przypisał bowiem oskarżonemu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w innej formule niż ta, która była przyjęta w akcie oskarżenia. Oskarżonemu przypisano działanie polegające na tym, że już w chwili zawierania tych umów i uzyskiwaniu środków pieniężnych od osób pokrzywdzonych, nie miał zamiaru wywiązania się z podjętych zobowiązań i nie miał zamiaru zwrotu kapitału tym osobom (opis w pkt I wyroku oraz por. także uzasadnienie na str. 75 i 78). Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że oskarżony przeznaczał uzyskane środki na inne cele niż te, o których zapewniał pokrzywdzonych i nie miał zamiaru zwrotu kapitału już w chwili podpisywania umów i przyjmowania środków (str. 78-79 uzasadnienia). Można, zatem obrazowo wskazać, że **z chwilą uzyskania od pokrzywdzonych środków pieniężnych sprawca miał je już, ale jako własne, albowiem nie zamierzał ich w ogóle zwracać**. W tej sytuacji **nie sposób przyjąć, że oskarżony gromadził środki pieniężne w celu obciążenia ich ryzykiem, skoro gromadzeniu tychże środków musi przyświecać sprawcy przestępstwa z art. 171 ust. 1 pr. bankowego, zamiar zwrotu tychże środków**. W układzie faktycznym sprawy wykluczono działanie oskarżonego w zamiarze zwrotnym, a wyrok ten w tym zakresie nie został zaskarżony przez prokuratora. O ile, zatem normatywna konstrukcja odpowiedzialności oskarżonego z art. 171 ust. 1 pr. bankowego miała sens w akcie oskarżenia (por. np. postanowienie SN z dnia 8 marca 2016 r., IV KK 16/16, LEX nr 2013457), o tyle nie mogła już zaistnieć w wyroku sądu pierwszej instancji, po dokonaniu wskazanych wyżej zmian w opisie czynów. Prokurator mógłby ten stan rzeczy próbować zmienić, gdyby zaskarżył wyrok sądu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięcia w pkt I wyroku i gdyby podtrzymywał, że oskarżony popełnił przestępstwa oszustwa, ale w formule takiej, jaką przyjął w akcie oskarżenia. Wobec braku takiego środka odwoławczego oraz niezaskarżenia w drodze kasacji braku zastosowania przez sąd odwoławczy przepisu art. 440 k.p.k., (choć co do tej kwestii, z uwagi na to, że akt oskarżenia wpłynął przed dniem 1 lipca 2015 r. nie było to w istocie możliwe – por. uwagi w

uzasadnieniu wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2017 r., V KK 372/16, OSNKW 2017, nr 9, poz. 51), ustalenia faktyczne poczynione na tle przypisanych oskarżonemu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. dekompletują znamiona czynu z art. 171 ust. 1 pr. bankowego.

Z tych powodów należało kasację prokuratora oddalić, a w tej części wydatkami postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.

kc